

Zaginiona odnalazła się na stacji paliw

data aktualizacji: 2019.02.28 autor: Sławomir Burzyński



Policjanci odnaleźli chorą kobietę, której zaginięcie rodzina zgłosiła kilka godzin wcześniej. W odnalezieniu 58-letniej skierniewiczanki pomógł przypadkowy mężczyzna.

Policjanci ze skierniewickiej komendy zostali powiadomieni o zaginięciu w centrum miasta 58-latki. Jak informowała (25.02) zaniepokojona rodzina, kobieta z powodu stanu zdrowia nie była w stanie samodzielnie funkcjonować.

Policjanci szukali kobiety pokazując jej zdjęcie przechodniom. Pomagali im strażnicy miejscy. Jeden z przechodniów, pytany na ul. Reymonta stwierdził, że kobieta była widziana w rejonie stacji paliw na ulicy Łódzkiej. To nie był jedyny sygnał o poszukiwanej.

- Nie wiem, skąd przyszła, ale widziałam jak stała na trawniku. Było to pomiędzy godziną 21 a 22. Jakiś mężczyzna zatrzymał się przy niej i rozmawiali, o coś ją pytał, a potem dzwonił, chyba na policję - relacjonuje pracownica stacji paliw.

Patrol ruszył na stację przy ul. Łódzkiej, gdzie policjanci odnaleźli zdezorientowaną i przemarzniętą 58-latkę. Po potwierdzeniu tożsamości trafiła pod opiekę rodziny.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/31124-zaginiona-odnalazla-sie-na-stacji-paliw>